

Wójcik, Zbigniew

Historia nauk o Ziemi : przygoda intelektualna czy kierunek badawczy? : (uwagi na marginesie ostatnio ogłoszonych ksiąg pamiątkowych)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 38/1, 77-92

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zbigniew J. Wójcik
(Warszawa)

**Historia nauk o Ziemi
— przygoda intelektualna czy kierunek badawczy?**

(Uwagi na marginesie ostatnio ogłoszonych ksiąg pamiątkowych)

1.

W 1992 r. ukazały się trzy księgi pamiątkowe poświęcone przyrodnikom zajmującym się historią nauki. Na jubileusz 90-lecia urodzin prof. Anieli Chałubińskiej wydano tom „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”¹ z artykułem Tadeusza Wilgata *Profesor Aniela Chałubińska (w 90-lecie urodzin)*, Wykazem publikacji prof. Anieli Chałubińskiej pióra Marianny Nowak i Jerzego Nowaka oraz szesnastoma artykułami przyrodniczymi i historycznymi. Siedemdziesięciolecia urodzin dokumentują dwie księgi. Pierwszą z nich pt. *W służbie polskiej geologii. Materiały Sesji Naukowej poświęconej jubileuszowi Profesora Antoniego S.Kleczkowskiego — 70-lecia urodzin — 45-lecia pracy dla polskiej geologii*² z *Autobiografią naukową* oraz spisem publikacji Jubilata z lat 1948-1991, adresami Stanisława Majewskiego, dziekana Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska AGH i Romana Krajewskiego, nestora polskich hydrogeologów oraz dwudziestoma opracowaniami przyrodniczymi i historycznymi. Na 70-lecie urodzin prof. Zdzisława Mikulskiego Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu

1 Seria B. Geographia, Geologia, Mineralogia et Petrographia. Vol. XLIV/XLV za 1989/1990. Wyd. UMCS 1992.

2 Wydawnictwo AGH. Kraków 1992.

Warszawskiego ogłosił tom swych „Prac i Studiów Geograficznych”³, którego część pierwsza pt. *Wkład Profesora Zdzisława Mikulskiego w rozwój hydrologii* zawiera wykaz publikacji Jubilata z lat 1950-1990, trzy przyczynki o działalności uczonego, jeden artykuł naukowy oraz obszerny szkic Mikulskiego — rodzaj autobiografii zawodowej — *Powstanie i rozwój hydrologii w Uniwersytecie Warszawskim*. Pozostałe dwa działy książki (*Obieg wody w zlewni. Badania teoretyczne i praktyczne* oraz *Badania środowiska hydrologicznego*) — podobnie jak w książkach poprzednich — nawiązują do idei Jubilata, realizowanych przez uczniów, współpracowników i przyjaciół.

Materiał przedstawiony w wymienionych księgach pamiątkowych pozwala jednoznacznie określić czym jest historia nauki w kręgach przyrodników, które podjęły decyzję ogłoszenia zbiorów opracowań ofiarowanych Jubilatowi. W mniejszym stopniu, bo bibliografie są niekompletne, a szkice autobiograficzne wyrywkowe, można zrozumieć motywacje Jubilatów w podejmowaniu problematyki historycznej. Lektura ich publikacji, w tym szkiców Chałubińskiej z ostatnich lat; *Instytut Geograficzny UJK we Lwowie w okresie 1921-1926*⁴ oraz wypowiedzi pt. *Czym była i jest polska geografia*⁵, daje obraz istoty zainteresowania wśród geografów i geologów zagadnieniami dziejów tych dyscyplin.

2.

Zespoły redakcyjne poszczególnych ksiąg miały odmienne zdanie o tym czym jest historia nauki. Redaktor i autorzy rozpraw w „Annales” opatrzyli tom następującą dedykacją: „Profesor Anieli Chałubińskiej, Nestorce polskiej geografii, Wybitnemu Wychowawcy kilku pokoleń geografów, Wielce zasłużonemu dla polskiej szkoły Nauczycielowi, Długoletniemu Pracownikowi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej”, kładąc niejako nacisk na dorobek zawodowy Jubilatki. Część referatową książki otwarto jednak ważnym szkicem historycznym Alfreda Jahna *O mało znanej mapie geologicznej Karpat Wschodnich z 1939 r.* Ponadto w tomie umieszczono dwa inne przyczynki historyczne: Krystyny Harasimiuk *Z dziejów uniwersyteckiej geografii lwowskiej (lata 1882-1910)* oraz Zbigniewa Wójcika *Ignacy Domeyko w latach studiów w Uniwersytecie*

3 Tom 12. *Studia hydrologiczne*. Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego 1992.

4 „*Czasopismo Geograficzne*” t. 54: 1983 s. 185-194.

5 Tamże, T. 61: 1990 s. 125-127.

Wileńskim. Tym samym podkreślono, iż historia nauki jest integralną częścią nauczania geograficznego. W innych księgach tego typu opracowań nie umieszczono, sugerując tym samym, iż zainteresowania Jubilatów z tego zakresu są czymś w rodzaju przygody intelektualnej.

Tadeusz Wilgat, redaktor tomu poświęconego Anieli Chałubińskiej, oddał — jak wolno sądzić — wiernie stosunek naukowego środowiska lubelskiego do dokonań historycznych zasłużonego geografa i geologa. Świadczą o tym Jego wypowiedzi:

„W okresie studiów Aniela Chałubińska wykonała dwie prace naukowe, które zostały opublikowane w 1928 roku. Pierwsza z nich *Ludwik Zejszner jako geograf* (...) stanowi dobrze udokumentowane studium, poświęcone osiągnięciom wybitnego geologa wieku XIX w dziedzinie geografii. Druga *O spękaniach skał na Podolu* (...) jest pierwszym w polskiej literaturze tego typu źródłowym opracowaniem. Autorka analizuje wiek i genezę spękań oraz ich wpływ na sieć wodną Podola. Na podstawie tej właśnie pracy Aniela Chałubińska, mając 24 lata, uzyskuje w 1926 roku tytuł doktora filozofii (...) z zakresu geografii i geologii”⁶.

Do sprawy druku rozprawy o Zejsznerze wrócimy później. W tym miejscu trzeba jednak odnotować, że w dorobku Jubilatki pogranicze geologii i geografii obejmowało także sprawy historii nauki.

Inny fragment wypowiedzi Tadeusza Wilgata:

„Znaczące osiągnięcia ma prof. Chałubińska w dziedzinie historii geografii. Związek z tą gałęzią nauki datuje się od początku kariery naukowej, gdy powstała jej praca o Zejsznerze. Po wielu latach (...) powróciła do historii geografii. Pierwszym sygnałem o podjęciu pracy z tej dziedziny był krótki artykuł *Mapy ziem dawnej Polski Ignacego Domeyki — wiadomość tymczasowa* (1961). Rozpoczął on cykl publikacji o Domeyce. Badania osiągnięć na polu geografii i geologii tego wielkiego uczonego zajęły prof. Chałubińskiej wiele lat. Materiałów poszukiwała w bibliotekach polskich i w Paryżu. Owocem żmudnej pracy jest 10 publikacji, wśród nich książka (227 stron) *Ignacy Domeyko i jego wkład do geografii Polski* (1969). Dorobek uczonego, przedstawiony na szerokim tle historycznym, został wnikliwie opisany i krytycznie oceniony. Chałubińska potwierdziła sąd Wiktora Kuźniara, który uważał, że Domeyko dał pierwszą syntezę geologiczną i pierwszą próbę syntezy geograficznej Polski. Uzupełniła ten pogląd stwierdzeniem, że synteza geograficzna

6 T. Wilgat: *Profesor Aniela Chałubińska (w 90-lecie urodzin)*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Ser. B Vol. XLIV/XLV za 1989/1990 s. 4.

Domeyki nie ogranicza się do geografii fizycznej, ale obejmuje również geografę człowieka, jego życie i gospodarke. W znakomitym geologu widzi prekursora geografii regionalnej Polski. Studium Chałubińskiej o Domeyce, przynoszące wiele nowych faktów i naświetleń, bardzo skrupulatnie udokumentowane, napisane piękną polszczyzną, stanowi cenną pozycję w dorobku polskiej historii geografii⁷.

W dalszym ciągu artykułu Wilgata znajdujemy refleksje o innych opracowaniach historycznych Jubilatki, w tym głównie rozważania nad dorobkiem Eugeniusza Romera i Gustawa Wuttke. Dorobkiem dydaktycznym tych geografów interesowała się szczególnie, skoro pod jej kierownictwem na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS obroniono dwa doktoraty. W 1972 r. Marianna Nowak przedstawiła rozprawę *Eugeniusz Romer jako autor podręczników szkolnych*, a w 1981 r. Jadwiga Michalczyk monografię *Gustaw Wuttke jako dydaktyk*⁸.

Dodajmy, że tom „Annales” został wzbogacony o kilka opracowań z pogranicza geografii historycznej i geografii fizycznej. Do nich należą przede wszystkim dwa studia: Józefa Wojtanowicza *Podział fizyczno-geograficzny Kotliny Sandomierskiej* oraz Jana Buraczyńskiego *Rozwój wązów na Roztoczu Gorajskim w ostatnim tysiącleciu*.

Eugeniusz Romer promując Anielę Chałubińską na doktora geografii i geologii zdawał sobie sprawę z wagi studiów podejmowanych na pograniczu dyscyplin. Podobne poglądy głosiła także Jubilatka, ale również inni nauczyciele akademicy kierunków przyrodniczych w UMCS. Przykładem realizacji tych idei jest obrona — z promotorem z zewnątrz — rozprawy doktorskiej w 1987 r. Krystyny Harasimiuk pt. *Geografia jako przedmiot nauczania w polskich szkołach średnich na ziemiach polskich w latach 1795-1863*⁹. Aniela Chałubińska — obok prof. Anny Dylikowej i prof. Zdzisława Mikulskiego — recenzowała to opracowanie.

W dorobku naukowym prof. Antoniego S.Kleczkowskiego, członka rzeczywistego PAN, znajduje się artykuł ogłoszony w 1952 r. pt. *Poglądy geologiczne Leonarda da Vinci*. Łącznie ogłosił on około 60 artykułów historycznych, co stanowi 20,6 % liczby publikacji i zajmuje drugą pozycję po hydrogeologii (53,4 %). Liczby te, mimo upustek w materiale służącym do zestawienia, oddają istotę problemu: Jubilat historię nauk geologicznych traktował jako kierunek badawczy w naukach o Ziemi,

7 Tamże, s. 7-8.

8 Tamże, s. 23; ostatnia z tych rozpraw ukazała się nakładem UMCS w 1990 r.

9 Rozprawa ukazała się nakładem UMCS w 1992 r.

równorzędny z hydrogeologią, geologią złóż, stratygrafią itp. Nie można się więc dziwić, że jeden z rozdziałów Jego *Autobiografii naukowej* nosi tytuł *Zainteresowania historyczne — drugi nurt badawczy*.

Do *Autobiografii naukowej* powrócimy. W tym miejscu interesuje nas problem: stosunek środowiska naukowego uczelni technicznej do pracownika podejmującego problemy historii nauki. Komitet redakcyjny księgi *W służbie polskiej geologii*, godząc się na umieszczenie autobiografii Jubilata akceptował zainteresowania badawcze Antoniego S.Kleczkowskiego, także w tej dziedzinie. Tak przynajmniej można sądzić z refleksji historycznych w tym opracowaniu. W szkicu Jadwigi Szczepańskiej *Profesor Antoni S.Kleczkowski. Człowiek, hydrogeolog, nauczyciel* pominięto problematykę historyczną. O „drugim nurcie badawczym” nie ma także informacji w kolejnych artykułach: Andrzeja Szczepańskiego *Szkoła hydrogeologiczna profesora Antoniego S.Kleczkowskiego*, Zbigniewa Wilka *Problematyka hydrogeologiczna w badaniach Instytutu Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej AGH* oraz Stanisława Witczaka *Zagadnienia ochrony i monitoringu wód podziemnych w pracach Instytutu Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej AGH*. Artykuły te prezentują dokonania hydrogeologów z tej uczelni pomijając nawet liczne odwołania do przekazów z XIX i początku XX w., na których podstawie ustalano np. stopień zanieczyszczenia wód podziemnych. W jednym miejscu tylko wspomniano o zainteresowaniach humanistycznych Jubilata, wskazując zresztą na tradycje domu rodzinnego¹⁰.

Treść *Autobiografii naukowej* wskazuje, że ów „drugi kierunek badawczy” Antoniego S.Kleczkowskiego stanowił rodzaj drogi cierniowej. Po magisteriach (w AGH i UJ) podjął on starania o obronę rozprawy doktorskiej na podstawie materiału źródłowego z historii nauki. Zmierzania swego nie zdołał zrealizować. Pisząc o tym odpowiedni fragment swych wspomnień zatytułował: *Zmagania z rozprawą kandydacką (doktorską) — pierwszy kolczasty próg kariery 1950-1958*. Zrazu, w rozmowie z prof. Walerym Goetlem, wystąpił z sugestią napisania rozprawy hydrogeologicznej, na co nie zgodził się przyszły promotor. Wtedy zgłosił propozycję studium historycznego. Sięgając pamięcią do tych wydarzeń odnotował:

10 Zresztą i tę sprawę ubrano w taką oto obwolutę słowną: „Równocześnie (ze studiami w Akademii Górniczej) rozpoczął studia na uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie ciągnęła go dusza humanisty, ukształtowana przez rodzinny dom” (J.Szczepańska: *Profesor Antoni Stanisław Kleczkowski. Człowiek, hydrogeolog, nauczyciel*. (W:) *W służbie polskiej geologii*. Kraków 1992, s. 14).

„Prof. Goetel nie popierał też zdecydowanie mego szaleńczego tematu historyczno-geologicznego: *Historia geologii inżynierskiej od początku do 1945 r.* Kilkaset stron maszynopisu i rękopisu, liczne notatki, kartoteki są do dziś w moim posiadaniu. Nie skończyłem tej pracy. Dała mi ona wiele jako przygoda intelektualna, a także poważne wejście do historii geologii, którą uprawiałem i uprawiam. Dzięki tym zainteresowaniom nawiązałem też niezwykle ważną znajomość ze świetnym znawcą geologii inżynierskiej — mądrym, uczynnym człowiekiem — profesorem Quido Zarubą-Pfeffermannem.

Profesor M.Kamieński wyrażał zastrzeżenia do tego tematu, moim zdaniem niestuszenie, ale w rezultacie być może korzystnie dla dalszego przebiegu mego naukowego rozwoju. Od tego czasu minęło wiele lat, a historia geologii jest dziedziną niełaskawą dla formalnego uzyskania stopni i tytułów naukowych. Przykładem tego są dzieje naukowe prof. Zbigniewa Wójcika z Muzeum Ziemi, habilitacja dr Jana Skoczylasa z Poznania czy też dr Jana Rzymelki z Uniwersytetu Śląskiego. Źle się ciągle, ku memu ubolewaniu, „przebijają” także różne inne opracowania na granicy dyscyplin. Wszyscy je niby chwala, a w rzeczywistości zwalczają. Celują w tym zwłaszcza kolejne centralne komisje do spraw stopni i tytułów naukowych”¹¹.

Dodajmy, że Antoni S.Kleczkowski był recenzentem prac wymienionych wyżej historyków geologii. Jako jedyny w Polsce nauczyciel akademicki z uprawnieniami do opiekowania się pracami z zakresu historii geologii, był niejako opiekunem przewodu habilitacyjnego dra Jana Rzymelki, przeprowadzonego pomyślnie w 1990 r. przed Radą Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego AGH. To właśnie kłopoty z zatwierdzeniem tej pracy — uznanej przez jednego z superrecenzentów za wyróżniającą się — dały powód Jubilatowi do gorzkich refleksji.

W *Autobiografii naukowej* interesujące są również rozważania Autora o własnych opracowaniach historycznych. Przytaczamy fragmenty Jego wypowiedzi:

„Historię geologii uprawiałem z różnym natężeniem równoległe do innych dziedzin, które mnie pasjonowały (...).

Już w 1952 r. opublikowałem we „Wszechświecie” artykuł o poglądach geologicznych Leonarda da Vinci. Rozwój geologii inżynierskiej próbowałem obrać jako temat pracy doktorskiej. Część tych tekstów przygoto-

11 A.S.Kleczkowski: *Autobiografia naukowa*. (W:) *W służbie polskiej geologii*. Kraków 1992, s. 288-289.

wałem do druku (badania w Polsce i kontakty z Rosją). Później skoncentrowałem się na końcu wieku XVIII i początku XIX — okresie wielkiego przyspieszenia w geologii. Przyglądałem się bliżej zwłaszcza żywotowi naukowemu Jerzego Bogumiła Puscha (1790-1846), działalności Stanisława Staszica (1755-1826), historii Akademii Górniczej w Kielcach (1816-1827)”¹².

Inna refleksja, ważna w okresie przyspieszonej degradacji środowiska przyrodniczego:

„Uważałem za bardzo ciekawe i chętnie sprawdzałem dawne spostrzeżenia geologiczne, hydrogeologiczne, hydrochemiczne, opierając się na nowych danych i poglądach. Rzetelne historyczne obserwacje stanowią podstawę rozumienia przemian — jest to niezwykle ważne w hydrogeologii. Wody słodkie o niskiej mineralizacji, najważniejsze dla człowieka, tworzą się i ulegają przemianom często w ciągu kilku, kilkadziesiąt lat. A dla okresu ok. 100-150 lat (czyli sięgając do połowy XIX wieku) można znaleźć dobrze udokumentowane dane o położeniu zwierciadła wód podziemnych, o ich składzie chemicznym, o wydajności źródeł i inne. Są to materiały niezwykle cenne dla analizy zmian hydrogeologicznych zachodzących pod wpływem presji człowieka, a więc mające znaczenie dla ich ochrony. Ten nurt rozważań historycznych udaje się łączyć z hydrogeologią ochronną”¹³.

W 1992 r. dawny Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy AGH zakończył pracę. Na to miejsce powołano Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska. Prowadzone zatem będą badania wiążące się bezpośrednio np. z hydrogeologią ochronną. Z pewnością kwalifikacje Jubilata będzie uczelnia wykorzystywała także w najbliższych latach. Może w tym czasie uda się jej wykształcić młodego historyka nauki, który zorganizuje odpowiednią komórkę badawczą dla potrzeb Wydziału.

Profesor Zdzisław Mikulski ukończył studia politechniczne w 1950 r. Przed uzyskaniem dyplomu (od 1946 r.) był cenionym pracownikiem Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego oraz (od 1947 r.) asystentem prof. Kazimierza Dębskiego w Katedrze Budownictwa Wodnego SGGW. Stopniowo jednak związał się z Katedrą Geografii Fizycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Tam uzyskał doktorat (1964 r.) i habilitację (1966 r.). Był organizatorem i pierwszym dziekanem Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych, a przede wszystkim kierownikiem

¹² Tamże, s. 297.

¹³ Tamże.

Zakładu Hydrologii, placówki wiodącej w skali krajowej. Jest człowiekiem wielkiej energii, redaktorem (m.in. „Przeglądu Geofizycznego” z działem historii nauk o Ziemi), członkiem Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN oraz innych zespołów i organizacji.

W 1978 r. ukazał się polski przekład książki Asita K. Biswasa *Historia hydrologii z obszernym Zarysem historii hydrologii na ziemiach polskich* pióra Zdzisława Mikulskiego. Ów zarys nie został przychylnie przyjęty przez recenzenta z uwagi na ograniczenie do minimum problematyki rozpoznania wód podziemnych¹⁴. Mimo to historycy nauki — właśnie wtedy — poznali Autora, który ogłosił wcześniej wiele artykułów o dziejach hydrologii w Polsce. Okazało się, że w takich periodykach jak „Gospodarka Wodna” czy „Gazeta Obserwatora PIHM” jest wiele interesujących opracowań historycznych, które w istotny sposób rozszerzają naszą wiedzę o dziejach nauk o Ziemi. Przeglądając roczniki tych czasopism oraz umieszczony w księdze pamiątkowej *Wykaz publikacji Profesora Zdzisława Mikulskiego* dostrzegamy cechy osobowości Jubilata jako historyka nauki. W początkowym okresie pracy zawodowej pisał On artykuły, w treści których odczuwa się znamię reformatorskiego organizatora nauki. Widoczne jest to m.in. w artykułach *Placówki naukowo-badawcze gospodarki wodnej w Polsce i ich działalność* (1952 r.), *Geograficzne i geofizyczne kierunki w hydrologii na tle jej rozwoju* (1954 r.), *Zarys rozwoju czasopiśmiennictwa wodnego w Polsce* (1955 r.) i wiele innych.

Od 1965 r. profil opracowań Profesora Mikulskiego poszerza się. W zestawieniu publikacji pojawiają się studia oparte głównie na analizie dawnej literatury specjalistycznej. Rozpoczyna je szkic monograficzny *O najstarszych systematycznych obserwacjach wodowskazowych na ziemiach polskich* (1965 r.). W 90 % publikacje tego okresu dotyczą problematyki hydrologicznej. Część z nich analizuje problemy z historii poznania Bałtyku i jezior. Inne są szkicami dokonań geofizyków pracujących na ziemiach polskich w XIX i XX w. (m.in. o Marianie Piusie Rudzkim, Klemensie Eugeniuszu Dziewulskim, Adrianie Krzyżanowskim, Romualdzie Iszkowskim). Wśród nich dużą wartość poznawczą ma szkic *Wojejkow i Rundo — pionierzy badań bilansu wodnego mórz śródlądowych* (1985 r.). Zestaw tych publikacji, z uwzględnieniem rozdziałów historycznych w podręcznikach, mógłby z powodzeniem utworzyć zarys dziejów badań hydrologicznych na ziemiach polskich.

14 Por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 24; 1979 s. 847-849.

Innym wątkiem badawczym Profesora Mikulskiego w ostatnich latach są dzieje nauk o Ziemi w Uniwersytecie Warszawskim. Jest On animatorem cyklu artykułów drukowanych przez różnych autorów w „Przeglądzie Geofizycznym”. W cyklu tym zamieścił swe opracowanie *Badania jeziorne w warszawskim ośrodku geograficznym* (1990 r.). Ostatnio zaś – 1991 r. – ogłosił szkic *Wybrane zagadnienia nauk o Ziemi w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1869-1917)*¹⁵.

Objęcie przez Jubilata w 1980 r. redakcji „Przeglądu Geofizycznego” ujawniło szerokie zainteresowanie środowiska problemami historycznymi. Redaktor zachęcił licznych autorów do utrwalenia drukiem dorobku specjalistycznych placówek badawczych, dziś nie istniejących. Docierając do żyjących jeszcze pracowników tych instytucji, ocalił od zapomnienia źródła o istotnym znaczeniu poznawczym¹⁶. Szczególnie wiele wysiłku włożył w udokumentowanie rozwoju nauczania geografii w Uniwersytecie Warszawskim.

W tomie „Prac i Studiów Geograficznych” zamieszczono trzy artykuły historyczne: Jan Skibiński przedstawił *Początki działalności zawodowej i kariery naukowej profesora Zdzisława Mikulskiego*, Jerzy Kondracki *Działalność Zdzisława Mikulskiego w Uniwersytecie Warszawskim*, a Jubilat *Powstanie i rozwój hydrologii w Uniwersytecie Warszawskim*. Rzecz zrozumiała, iż ostatnie z opracowań to autobiografia Autora, nawiązująca do szerszego tła rozwoju dyscypliny uprawianej przez geografów¹⁷. W artykule tym nie ma — jak w autobiografii Antoniego S.Kleczkowskiego — refleksji o stosunku środowiska naukowego do podejmowanej przez specjalistów problematyki z pogranicza dyscyplin badawczych. O historii nauki pisze się mało, gdyż geografowie warszawscy traktują tę gałąź wiedzy jak każdą inną. Przykładem mogą być choćby niektóre sformułowania Skibińskiego, Kondrackiego i Jubilata.

Jan Skibiński pisząc o podręczniku Mikulskiego *Zarys hydrografii Polski* (pierwsze wydania w 1963 r.) odnotował m.in.:

„Przedstawiony w podręczniku rys historyczny użytkowania wody na ziemiach polskich i ochrony jej przed szkodliwym działaniem świadczy o doskonałej, wynikającej z hobbystycznych zainteresowań Autora, znajo-

15 „Przegląd Geofizyczny” T. XXXVI: 1991 s. 329-338.

16 Por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 32: 1987, s. 493-496.

17 Do artykułu tego należałoby dodać, że hydrologią zajmowali się także w Uniwersytecie Warszawskim geolodzy (m.in. wykłady doc. Feliksa Rutkowskiego w latach 1936-1948). Ponadto na Wydziale Geologii tej uczelni wykłady z hydrologii przez szereg lat prowadził prof. Aleksander Tuszko.

mości piśmiennictwa dotyczącego rozwoju hydrologii w Polsce. Wykorzystując swoje zainteresowania w tej dziedzinie, opracował w 1947 roku, na życzenie Międzynarodowej Organizacji Meteorologicznej, bibliografię hydrologii Polskiej¹⁸.

W szkicu Jerzego Kondrackiego przedstawiono charakterystykę zainteresowań historycznych Jubilata w okresie późniejszym:

„W ostatnich latach dużo uwagi poświęca historii nauk o Ziemi, zwłaszcza hydrologii. Warto podkreślić docieklive śledzenie początków nauczania tych dyscyplin na Uniwersytecie Warszawskim, także przed 1914 r., wprawdzie w latach 1869-1915 rosyjskim, ale mającym wśród wykładowców i studentów Polaków. Zainteresowaniom tym prof. Mikulski dawał m.in. wyraz w artykułach na łamach redagowanego przez siebie „Przeglądu Geofizycznego”¹⁹.

Zdzisław Mikulski, pisząc o osiągnięciach Zakładu Hydrologii na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych, o swoich pracach historycznych napisał jedno zdanie: „Należy wymienić, opracowany przez Z.Mikulskiego, rozdział *Zarys historii hydrologii na ziemiach polskich*, zamieszczony w wydany przez PWN w 1978 r., tłumaczeniu dzieła A.K.Biswasa *Historia hydrologii*”²⁰ Inna wzmianka wiąże się już z dydaktyką. Autor podkreślił, że na piątym roku studiów geograficznych obowiązuje „(...) wykład monograficzny, który obejmuje ostatnio rozwój myśli hydrologicznej (Z.Mikulski) (...)”²¹.

Z załącznika dokumentacyjnego do artykułu Jubilata wynika, że w latach 1960-1987 obroniono 13 doktoratów z hydrologii (promotorzy: Jerzy Kondracki, Zdzisław Mikulski i Urszula Soczyńska) oraz 5 habilitacji. Powstałe monografie, jak można się przekonać analizując ich treść, mają solidną podbudowę historyczną.

3.

Komitety organizacyjne jubileuszów trojga nauczycieli akademickich, kierowników szkół naukowych, otwierając łamy ksiąg pamiątkowych dla

18 J.Skibiński: *Początki działalności zawodowej i kariery naukowej profesora Zdzisława Mikulskiego*. „Prace i Studia Geograficzne” T. 12: 1992, s. 33.

19 J.Kondracki: *Działalność Zdzisława Mikulskiego w Uniwersytecie Warszawskim*. „Prace i Studia Geograficzne” T. 12: 1992, s. 40.

20 Z.Mikulski: *Powstanie i rozwój hydrologii w Uniwersytecie Warszawskim*. „Prace i Studia Geograficzne” T. 12: 1992, s. 57.

21 Tamże, s. 64.

artykułów historycznych nie negowały znaczenia tego typu opracowań w rozwoju twórców. Pojęcie historii nauki jest, jak wskazują przytoczone wyżej analizy, różnie rozumiane. W środowisku geograficznym w Lublinie uznano za stosowne podkreślić, że Jubilatka nie tylko prowadzi własne badania, ale także kształci historycznie innych (dwa doktoraty). Podobnie wśród geografów warszawskich dostrzeżono własną twórczość oraz redakcyjną działalność animacyjną Zdzisława Mikulskiego. W Akademii Górniczo-hutniczej, noszącej imię Stanisława Staszica, umieszczając w księdze pamiątkowej autobiografię Jubilata organizatorzy sesji *W służbie polskiej geologii* przyjęli — jak się wydaje — iż historia nauki jest tylko przygodą intelektualną wybitnego hydrogeologa.

Z tego co przedstawiono wynika, że geografowie i geologowie mają odmienną ocenę znaczenia historii nauki jako dyscypliny naukowej. Współczesnych geologów polskich cechuje niewątpliwie konserwatyzm. Geografowie zaś mają odwagę poszukiwać nowych obszarów działalności twórczej.

Elementy historii nauki stanowiły integralną część wielu geograficznych rozpraw doktorskich broniących w XIX w. W 1913 r. Regina Danysz obroniła w Sorbonie tezę doktorską *Étude de critique d'une carte anienne de Pologne dressée par Stanislas Staszic (1806)*. Z informacji zawartych w tej pracy wynika, że powstała ona w Uniwersytecie Lwowskim pod kierownictwem Eugeniusza Romera. Z tego, że rozprawę broniono na Sorbonie wnosiśmy, iż Romer nie miał odwagi przedstawienia jej Radzie Wydziału Filozoficznego uczelni lwowskiej. Skierował więc swą uczennicę do Paryża, gdzie historia nauk o Ziemi była przedmiotem nauczania.

Przed pierwszą wojną światową Romer podjął studia nad zlodowaczeniem Tatr w plejstocenie. Nie miał wtedy możliwości przeprowadzenia analizy rękopisów Ludwika Zejsznera z pierwszej połowy XIX w. dotyczących glacjału w Karpatach.

Gdy w 1921 r. Aniela Chałubińska — wnuczka Tytusa — podjęła studia geograficzne na UJK stało się oczywiste, że właśnie jej polecił zapoznanie się z rękopisami wybitnego geologa, geografą i etnografa. W wyniku powstało opracowanie *Ludwik Zejszner jako geograf*, najlepsze jakie dotychczas napisano na ten temat. I tym razem Romer nie miał odwagi przedstawienia tej pracy jako tezy doktorskiej we własnej uczelni. Przedstawił inną *O sękaniach skał na Podolu*. Zdołał tylko — zapewne w drodze wyjątku — uzyskać uchwałę Rady Wydziału Filozoficznego UJK o nadaniu Chałubińskiej tytułu doktora filozofii z geografii i geologii. Dodajmy, że uczniowie wielkiego geografą tego typu oporów nie mieli:

Chałubińska, August Zierhoffer, Józef Wąsowicz i inni byli promotorami rozpraw z historii nauk o Ziemi.

Tradycje Romerowskiej szkoły geograficznej po drugiej wojnie światowej przejęli jego uczniowie zatrudnieni w Uniwersytecie Wrocławskim. Udało się im już w 1946 r. zorganizować Katedrę Geografii Historycznej, której kierownictwo powierzono docentowi Uniwersytetu Poznańskiego Bolesławowi Olszewiczowi. Studiował on historię geografii przed pierwszą wojną światową w uczelniach Paryża u prof. Lucjana Galloisa²². Tamże w okresie międzywojennym napisał rozprawę doktorską o Janie z Kolna jako rzekomym odkrywcy Ameryki przed Kolumbem. Rozprawę tę w 1933 r. obronił w Uniwersytecie Poznańskim. W uczelni tej w 1935 r. habilitował się na podstawie prac z historii kartografii. Był więc doskonale przygotowany do pracy nauczycielskiej.

Olszewicz zgromadził wokół siebie na Katedrze Geografii Historycznej zdolnych uczniów. Niektórzy z nich pracowali w Instytucie Geografii PAN, gdzie w 1953 r. zorganizowano — kierowany przez niego — Zakład Historii Geografii i Kartografii. W zespole tych placówek w latach 1951-1973 przeprowadzono 11 doktoratów i dwie habilitacje. Niemal wszystkie obrony odbyły się na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczniowie prof. Olszewicza przedstawili następujące rozprawy: 1951 r.: Bożena Modelska-Strzelecka — *Ze studiów toponomastycznych nad Długoszem*; 1959 r.: Józef Babicz — *Poglądy antropogeograficzne i etnograficzne Fryderyka Ratzla*; 1963 r.: Bogodar Winid — *„Polski Przegląd Kartograficzny” na tle światowego czasopiśmiennictwa geograficzno-kartograficznego*; Janina Szewczyk — *Historia polskiej terminologii geograficznej dotyczącej wybrzeży, po działalności Komisji Edukacji Narodowej (wiek XIV do XVIII)*; 1964 r.: Kazimiera Augustowska — *Karol Wyrwicz jako geograf*; 1965 r.: Zbigniew Rzepa — *Franciszek Siarczyński jako geograf*; 1966 r.: Henryk Kot — *Historia kartografii Śląska 1800-1939 (poza kartografią urzędową)*; 1967 r.: Janina E. Piasecka — *Dzieje hydrografii polskiej do połowy XIX wieku*; 1971 r.: Roman Kaczmarczyk — *Azja Środkowa w badaniach i pracach geograficznych Karola Bohdanowicza*; Tadeusz Gwardak — *Polskie piśmiennictwo kartograficzne w latach 1659-1939*. W zespole tym powstała także, obroniona pod kierunkiem doc. Józefa Babicza, rozprawa Jana Piotrowskiego *Nauczanie geografii w Polsce w latach 1870-1918*. Przeprowa-

22 Por. Z. Rzepa: *Olszewicz Bolesław Henryk*. (W:) *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV,; 1979 s. 5-7.

dzono również dwie habilitacje: 1960 r.: Bożena Modelska-Strzelecka — *Ze studiów nad geografią i kartografią XV wieku*; 1966 r.: Józef Babicz — *Teoria Moritza Wagnera o powstaniu gatunków — przyczynek do dziejów biogeografii*²³.

Wymienione rozprawy przygotowane pod kierownictwem Bolesława Olszewicza obejmowały szeroki zakres problemowy z zakresu historii nauk o Ziemi i nauk biologicznych, kartografii, geografii historycznej oraz historii oświaty.

Prof. Olszewicz inspirował, niekiedy jako recenzent, nauczycieli akademickich Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego do prowadzenia rozpraw historycznych. Dzięki temu pod kierownictwem Józefa Wąsowicza w 1964 r. Tadeusz Sobolewski wykonał rozprawę doktorską *Kartografia niemiecka na Śląsku w pierwszej połowie XX wieku*. Tamże, pod kierownictwem doc. Tadeusza Guni, obroniony został w roku 1974 — jedyny dotychczas ściśle geologiczny — doktorat Heleny Ozonok pt. *Problemy paleozoiku Gór Świętokrzyskich w świetle badań D.N.Sobolewa*.

Bezpośrednim wynikiem starań Bolesława Olszewicza o właściwą rangę historii nauki w uczelniach wyższych było powołanie w 1961 r. przy Katedrze Geografii Fizycznej na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego pracowni historii geografii, przekształconej pięć lat później w Zakład Historii Geografii. Placówką tą kierowała doc. Bożena Modelska-Strzelecka. Pod jej kierownictwem zostały obronione dwa doktoraty. W 1969 r. Radzie Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi przedstawiono rozprawy Jana Hanika *Rozwój badań meteorologicznych na obszarze południowej Polski od końca XVIII wieku do 1919 r.* oraz Haliny Duczmal-Pacowskiej *Znajomość surowców mineralnych w Polsce w okresie działalności Komisji Kruszcowej (1782-1787). Złoża soli i miedzi*²⁴.

Rozprawy doktorskie z zakresu historii geografii broniło przed radami wydziałów przyrodniczych także w innych uczelniach. Tak np. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierownictwem prof. Augusta Zierhoffera, Ludmiła Czech w 1965 r. przedstawiła studium *Historia geomorfologii w Polsce w latach 1840-1939 na tle rozwoju*

23 Por. A. Drozdowska, Z. Rzepa: *Bibliografia prac Bolesława Olszewicza (1960-1972)*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” Ser. C Z. 21: 1976 s. 147.

24 Dane na podstawie drukowanych katalogów rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, maszynopisów z warszawskiej biblioteki geograficznej oraz kartoteki własnej.

geomorfologii światowej, dwa lata później Jan Szeliga w Uniwersytecie Warszawskim pod kierownictwem prof. Stanisława Pietkiewicza obronił monografię *Rozwój kartografii topograficznej wybrzeża polskiego od XVI do XIX wieku*, a w 1987 r. Paweł Kowalski rozprawę wykonaną pod kierunkiem prof. Wiktora Grygorenki, *Ewolucja mapy ogólnogospodarczej w europejskich atlasach dla szkół średnich*²⁵. Obroniono ponadto kilkanaście rozpraw z pogranicza historii nauki oraz historii geografii. Są to przeważnie prace poświęcone geografii ekonomicznej oraz meteorologii i klimatologii.

Wspomniano, że na uczelniach wyższych w Polsce przeprowadzono na wydziałach przyrodniczych dwa przewody z historii geologii: doktorat Heleny Ozonkowej w Uniwersytecie Wrocławskim oraz habilitację Jana Rzymełki w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W porównaniu z licznymi obronami stopni naukowych z historii nauki w środowisku geograficznym widoczny jest wśród geologów wyraźny niedorozwój tego kierunku w nauczaniu akademickim.

Należy podkreślić, iż tematy z pogranicza historii geografii i geografii historycznej podejmowane są także na wydziałach humanistycznych wielu uczelni. Przykładem tego może być, obroniona w 1968 r. w Uniwersytecie Wrocławskim pod kierunkiem prof. Juliana Janczaka rozprawa Teresy Bogacz *Wiedza geograficzna o Śląsku w dobie Odrodzenia*.

Instytuty przyrodnicze Polskiej Akademii Nauk na ogół stroniły od prowadzenia rozpraw na stopnie z historii nauki. Wyjątkiem jest Instytut Geografii PAN, przed Radą Naukową, którego obronione zostały, wspomniane wyżej, rozprawy Janiny Szewczyk i Józefa Babicza. W Zakładzie Historii Nauk Przyrodniczych Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, kierowanym przez prof. Józefa Babicza, podejmowano różne inicjatywy zmierzające także do obrony rozpraw doktorskich i habilitacyjnych z historii nauk o Ziemi. Komisje do spraw stopni zatwierdziły dwie habilitacje: Zbigniewa Wójcika — *Aleksander Sapieha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX w.* (1971 r.) oraz Jana Szeligi *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego do roku 1772* (1980). Akceptacji tych komisji nie uzyskała — zresztą ze względów pozanaukowych — rozprawa habilitacyjna Janusza Skoczylasa o badaniach geologicznych w Polsce w okresie międzywojennym.

²⁵ Informacje o obronionych rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z ostatnich lat znajdują się w kartotekach Biblioteki Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN.

W Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN obroniono ponadto dwa doktoraty pośrednio wiążące się z dziejami nauk o Ziemi. Joanna Popiołek przedstawiła studium *Teorie potopu w przyrodznawstwie europejskim drugiej połowy XVII wieku i ich geneza i znaczenie w dziejach myśli geologicznej* (promotor doc. Krzysztof Jakubowski, 1984 r.), a Marcin Ryszkiewicz studium *Gaja i zasada antropologiczna w historii myśli przyrodniczej (od Raya do Wiernadskiego)* (promotor prof. Leszek Kuźnicki, 1989 r.).

W dniu 19 listopada 1992 r. w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN odbyła się habilitacja dr Jadwigi Garbowskiej na podstawie rozprawy *Nauki geologiczne w uczelniach Wilna i Krzemieńca w latach 1781-1840*. Habilitantka jest absolwentką Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, kierownikiem Działu Historii Geologii i Archiwum w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie.

Rozprawy doktorskie i habilitacyjne bronią przed kompetentnymi radami naukowymi uczelni oraz instytutów PAN. Daje to możliwość pozyskiwania do pracy nad zagadnieniami z historii nauk specjalistów o dużym zakresie zainteresowań. Tam gdzie istnieją w szkołach wyższych wyspecjalizowane zakłady historii nauki niejednokrotnie stosunkowo wcześniej dostrzegani są młodzi uczeni o predyspozycjach do prac przyrodniczych oraz historycznych. Problem ten dostrzegli już dawno geografowie, zwłaszcza w Sorbonie w Paryżu, a później także w polskich uniwersytetach we Wrocławiu i Krakowie i innych miastach. Oni również, jako pierwsi wśród specjalistów z zakresu nauk o Ziemi, podjęli próbę wypracowania programu rozszerzenia nauczania tego kierunku w uczelniach wyższych²⁶.

Zadziwiająca jest niechęć wśród geologów do podejmowania problematyki historycznej. Jest ona związana — jak się wydaje — przede wszystkim z krytycyzmem do tematyki teoretycznej w tej dyscyplinie, a także z trudnościami w pokonywaniu progu językowego i metodologicznego związanego z przyswajaniem treści dawnych publikacji. Taka posta-

26 Por. m.in. W.Osińska, *Poglądy współczesnych geografów na historię nauki*. „Życie Szkoły Wyższej” T. II: 1972 s. 48-53; W.Osińska, *Refleksje nad historią geografii*. „Przegląd Geograficzny” T. 44: 1972 s. 529-538; A.Chałubińska, J. Babicz: *Wartości dydaktyczno-metodologiczne historii geografii i jej miejsce we współczesnych programach nauczania*. (W:) *O nauczaniu historii nauki*. Wrocław 1974 s. 155-165; I.Stasiewicz-Jasiukowa: *Nauczanie historii nauki i historii techniki w szkołach wyższych PRL*. (W:) *Dzieje nauczania historii nauki i historii techniki w Polsce*. Wrocław 1982 s. 277-279.

wa ma niewątpliwe konsekwencje praktyczne, zwłaszcza wtedy, gdy coraz częściej sięga się do złóż kopalin mineralnych, dawniej porzuconych jako nieopłacalne²⁷. Racjonalna ochrona hydrologiczna, jak to nazwał Antoni S.Kleczewski w swojej *Autobiografii naukowej*, niewątpliwie wymusi na środowisku naukowym rewizję swych poglądów na potrzebę instytucjonalnej uprawy kierunku badawczego — historii nauk o Ziemi.

27 Na te aspekty historii geologii zwracali uwagę S.Czarniecki i Z.Wójcik w artykułach umieszczonych w wydanej w 1974 r. książce pod red. W.Osińskiej *O nauczaniu historii nauki*. Wypada nadmienić, że dokonana we właściwym czasie analiza treści S.Staszica *O ziemiordztwie Karpatów i innych gór i równin Polski z 1815 r.* pozwoliłaby tańszym kosztem odkryć złoża siarki. Podobnie mniejszym kosztem można było odkryć dolnośląskie złoża miedzi, których istnienia domyślali się niemieccy geolodzy z okresu międzywojennego.